

Ze wspomnień został ledwie ślad – Danuta Mizgalska

Gdzie odeszły chwile sprzed lat,
Gdy w ramiona chwytałam wiatr,
Kiedy chciałam zmieniać swój świat,
Dziecięcy świat?

Dokąd odszedł tamten brzask,
Gdy bielony ranną mgłą,
W smukłych malwach budził się
Mój stary dom?

Ze wspomnień został już ledwie ślad
W moich oczach,
Tylko tamten dom jeszcze nieraz się
Śni po nocach

Żaden nowy dzień nie jest jutra wart,
Gdy mija obok mnie,
Kiedy znika we mgle
I chowa się gdzieś w mroku na dnie

Miałam włosy jasne jak len,
Miałam w oczach radość i śmiech,
Prosto w słońce biegłam co dnia
Wśród starych drzew

Zawieszony pośród chmur
Bez wytchnienia śpiewał ptak
A na łąkach słał się do stóp
Łan wiotkich traw

Ze wspomnień został już ledwie ślad
W moich oczach,
Tylko tamten dom jeszcze nieraz się
Śni po nocach

Żaden nowy dzień nie jest jutra wart,
Gdy mija obok mnie,
Kiedy znika we mgle
I chowa się gdzieś w mroku na dnie

Nie odnajdę dziś tamtych dróg,
Po których biegłam w ślad
Nie cofnie się czas co niesie mnie
Gdzieś w przyszłość bez dat
I pewnie, no cóż, zgubiony sen
Nie wróci już



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych